

Z wizytą w gospodarstwie Dawida. Czas na zabieg T1 w pszenicy!

Autor: Małgorzata Srebro

Data: 24 kwietnia 2018



Rolnicy na dobre ruszyli z zabiegami fungicydowymi i regulacją wzrostu w pszenicy ozimej. Przynajmniej w południowych rejonach kraju. Sprawdziliśmy, jak przebiegał zabieg T1 w pszenicy, oraz jakie problemy pojawiły się w jej uprawie. Zapytaliśmy również o plany na najbliższe tygodnie!

Odwiedziliśmy gospodarstwo należące do Dawida Kowcza, znajdujące się w miejscowości Zagrodno w województwie dolnośląskim. Sprawdziliśmy jak przebiega zabieg T1 w pszenicy ozimej oraz z jakimi chorobami był problem w tej części kraju. Zapytaliśmy również o plany na najbliższy czas, w końcu weekend majowy za pasem! **Jak idą prace w gospodarstwie Dawida? – o tym więcej w materiale wideo.**

Pszenica, rzepak i buraki cukrowe!



fot. Małgorzata Srebro

Zabieg T1 w pszenicy ozimej jest konieczny ze względu na jesienne infekcje septoriozy paskowanej liści oraz mączniaka prawdziwego.

Dawid gospodaruje na powierzchni 120 hektarów, gdzie uprawia się głównie pszenicę ozimą, rzepak ozimy oraz buraki. **Jak podkreślał, przedplon pod pszenicę ozimą stanowią rzepak ozimy oraz buraki cukrowe:** – *Zdarza się nam siać pszenicę ozimą po pszenicy, jednak staramy się tego nie robić zbyt często. Zazwyczaj siejemy w taki sposób, gdy dojazd do pola mógłby być utrudniony* – podkreśla.

Zabieg T1 w pszenicy – tylko solidne rozwiązania!

Dawid zapytany o choroby, jakie pojawiły się w pszenicy ozimej, wymienił głównie **septoriozę paskowaną liści oraz mączniaka prawdziwego**. Jak przyznaje: – *Mniejszy problem był z łamliwością podstawy źdźbła, gdyż większość pszenic była siana po rzepaku ozimym* – wyjaśnia.

W tutejszym gospodarstwie bazuje się na znanych i solidnych rozwiązaniach fungicydowych. **Podstawę ochrony stanowią dwa produkty firmy Bayer CropScience: Boogie Xpro 400 EC oraz Input 460 EC** – *Oczywiście jeśli pszenice są słabsze, a spodziewany plon nie będzie zbyt wysoki, stosujemy mieszanki tańszych preparatów* – mówi Dawid Kowcz.

Uwaga na kolejne groźne choroby!

Podczas wizyty sprawdziliśmy, z jakimi chorobami był problem po ruszeniu wegetacji. Nie obyło się także bez świeżych infekcji. **Wraz z Dawidem, lustrując pszenicę ozimą, natknęliśmy się na**

świeże infekcje DTR czyli brunatnej plamistości liści. Choć choroba ta zazwyczaj występuje w późniejszym okresie wegetacji, u Dawida pojawiła się już teraz. Prawdopodobnie przyczyną były wysoka temperatura powietrza oraz jego wilgotność, które towarzyszą nam od co najmniej tygodnia. **Warto zatem wybrać się w pole, w celu lustracji w najbliższych dniach!**